

## List Dziękana Wydziału Teologicznego US na miesiąc sierpień

Przeżywamy okres wakacji. W działalności ludzi, zarówno tych pracujących, jak i uczących się, jest to szczególny czas. Bowiem jego zasadniczy charakter polega na odejściu od zawodowych spraw i nabieraniu sił fizycznych i duchowych na drodze odpoczynku. Oczywiście czas ten nie może być okresem zapomnienia o Bogu. Zatem okoliczności te skłaniają do refleksji nad wykorzystaniem wolnego czasu w takim duchu, aby się zrelaksować, a zarazem pogłębić więź z Bogiem.

Piękno świata stworzonego, wyrażające się w harmonii barw wschodu lub zachodu słońca, w paletce intensywności kwiatów, w głębi śpiewu ptaków czy też szumu lasu albo morza, stanowi dla człowieka pierwszorzędną okazję do osobistego ubogacenia duchowego i wewnętrznego rozpalenia miłości do Stwórcy. Dostrzeżone zmysłami piękno świata przy najdrobniejszym wysiłku poznawczym pozwala nam na psychiczne zrelaksowanie się, a jednocześnie na utrwalenie więzi z Bogiem.

Ale nie tylko otaczająca przyroda jest okazją do fizycznej odnowy i duchowego odrodzenia w trakcie wakacyjnego odpoczynku. Dobrym sposobem relaksowania się i pogłębienia więzi z Bogiem jest lektura Pisma św.. Ta Księga traktuje o tajemniczym spotkaniu Boga z człowiekiem. Jej lektura, choć wymaga pewnej sprawności intelektualnej, to podjęta z otwartością serca, szczególnie w chwilach niepogody, może przyczynić się do zrewidowania przez nas podstawowych spraw naszej egzystencji i obudzenia w sobie szacunku dla dzieła stworzonego i jego Stwórcy.

Doskonały przykład otwartości na słowo Boga, prowadzącej do bezpośredniego kontaktu z Nim, daje prorok Eliasza. Przedstawiona w dzisiejszym pierwszym czytaniu liturgicznym jego droga jest klasycznym opisem etapów życia religijnego człowieka, których kresem jest więź z Bogiem. Odejście Eliasza od świata zdominowanego przez zło i wejście do grotty jest obrazem duchowej pracy człowieka. Aby mógł on nawiązać miłosną relację z Bogiem, musi wpierw stanąć w prawdzie o sobie i z odwagą spotkać się z sobą samym w swoim sercu. W grocie własnego serca Eliasza – jak wynika z przekazu biblijnego – doświadcza żywiołów: wpierw potężnej wichury, która rozwała skały, następnie trzęsienia ziemi i w końcu siły ognia. Te trzy obrazy symbolizują wewnętrzną przemianę człowieka. Wichura jest obrazem niszczenia wszystkiego, co w naszym życiu wywołuje pycha, w wyniku czego pozostaje w nas tylko to, co oparte jest na Bożych wartościach. Z kolei trzęsienie ziemi symbolizuje nietrwałość wartości stworzonych. W tym obrazie chodzi o doświadczenie braku wsparcia w stworzeniach, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu ufności Bogu, który jest mocniejszy niż ta skała i nigdy nie zawodzi. I wreszcie ogień jest obrazem siły oczyszczającej. Jego żar spala to, co przemijające i tym samym umożliwia ludzkiemu sercu otwarcie się na Boga. Tak wewnętrznie przemieniony Eliasza jest dopiero w stanie usłyszeć *szmer łagodnego powiewu* (1 Krl 19, 12). Wychodzi z grotty i rozpoczyna dialog z Bogiem. Jego droga jest przykładem doświadczenia mistycznego i stanowi dla nas wezwanie do usilnego szukania szczęścia.

Postawa Eliasza pokazuje, że droga do prawdziwego szczęścia tkwi nie w dziele stworzenia, lecz w kontemplacji Boga. Doświadczenie Jego obecności jest w stanie

nagrodzić każdy wcześniej poniesiony trud upokorzenia pychy, utraty punktu oparcia w dobrach doczesnych i żaru ognia wewnętrznych doświadczeń. Jego wartość jest nieporównywalna z jakąkolwiek formą szczęścia dostępnego na ziemi. Tylko zaufanie Bogu daje – na co wskazuje Chrystus w dzisiejszej ewangelii – pokój i siłę (Mt 14, 28).

### **Drodzy Bracia i Siostry!**

W nurt głoszenia tej prawdy o sposobie osiągnięcia przez człowieka szczęścia wpisuje się działanie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Nasz Wydział, od 24 lutego bieżącego roku, cieszy się pełnią praw akademickich, tzn. ma prawa do nadawania stopnia doktora habilitowanego i tytułu profesora. Te uprawnienia, będące efektem zaangażowania pracowników naukowych Wydziału, umożliwiają studiowanie nie tylko na dotychczasowych, trzech kierunkach: teologii, nauk o rodzinie i italianistyce z elementami studiów nad chrześcijaństwem, ale także na dziennych studiach doktoranckich z teologii. Otwarcie tego trzeciego stopnia, tzw. studiów doktoranckich jest wielkim osiągnięciem naszego Wydziału. Wszystkich, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę na tym etapie i uzyskać tytuł doktora, serdecznie zapraszamy.

Przy tej okazji zwracam się do młodzieży, która jeszcze nie podjęła decyzji o wyborze studiów, aby rozważyła możliwość studiowania na naszym Wydziale. Na nim można uzyskać specjalizację w danym kierunku i pogłębić swoją wiedzę.

Korzystając z tej możliwości przekazu pragnę, w imieniu wszystkich pracowników Wydziału, wyrazić wdzięczność za każdy przejaw modlitewnej solidarności z Nami i wsparcie materialne Nam okazane. Z głębi serca – dziękujemy i życzymy wszystkim radości z umiłowania Prawdy i Dobra, których pełnia jest tylko w Jezusie Chrystusie.

Szczecin, 6.08.2014

Dziekan Wydziału Teologicznego  
Uniwersytetu Szczecińskiego



Ks. prał. prof. zw. dr hab. Henryk Wejman

### **Zarządzenie:**

List Księdza Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego należy odczytać w kościołach Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej w niedzielę, 10 sierpnia 2014 r.